

Angelo Sodano

Oświadczenie Sekretarza Stanu kard. Angelo Sodano na zakończenie uroczystej Mszy świętej, sprawowanej przez Jana Pawła II w Fatimie

Salvatoris Mater 2/3, 466-468

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

patriarcha Lizbony lub biskup Leirii dopiero po roku 1960, arcybiskup Bertone zapytuje: „Dlaczego właśnie po roku 1960? Czy to Matka Boża wyznaczyła tę datę?” Siostra Łucja odpowiada: „To nie Matka Boża, ale ja sama umieściłam datę 1960, bo według mojego rozeznania przed 1960 r. nie można było tego zrozumieć, zrozumiano by to dopiero po roku 1960. Teraz można zrozumieć lepiej. Ja opisałam to, co widziałam, interpretacja nie należy do mnie, ale do Papieża”.

Na koniec tematem rozmowy staje się nie publikowany dotąd rękopis, który siostra Łucja sporządziła jako odpowiedź na liczne listy czcicieli Matki Bożej i pielgrzymów. Praca nosi tytuł „Os apelos da Mensagen de Fatima” i zawiera myśli i refleksje, wyrażające uczucia siostry Łucji oraz jej czystą i prostą duchowość, ujęte w kluczu katechetycznym i parenetycznym. Zapytano siostrę Łucję, czy byłaby zadowolona z publikacji tej pracy, na co odpowiedziała: „Jeśli Ojciec Święty wyrazi zgodę, będę się cieszyć, w przeciwnym razie będę posłuszna decyzji Ojca Świętego”. Siostra Łucja pragnie przedłożyć tekst do aprobaty władzom kościelnym i żywi nadzieję, że swoimi pismami przyczyni się do prowadzenia ludzi dobrej woli drogą wiodącą do Boga, ostatecznego kresu wszelkich ludzkich dążeń.

Na zakończenie rozmowy następuje wymiana różańców: siostrze Łucji zostaje wręczony różaniec ofiarowany przez Ojca Świętego, ona zaś przekazuje kilka różańców wykonanych przez siebie osobiście.

Błogosławieństwo udzielone w imieniu Ojca Świętego kończy spotkanie.

Oświadczenie Sekretarza Stanu kard. Angelo Sodano na zakończenie uroczystej Mszy świętej, sprawowanej przez Jana Pawła II w Fatimie⁹

Bracia i Siostry w Chrystusie!

Na zakończenie tej uroczystej liturgii uważam za swój obowiązek złożyć w imieniu wszystkich obecnych najserdeczniejsze gratulacje naszemu ukochanemu Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II z okazji jego zbliżających się 80. urodzin, a zarazem podziękować mu za bezcenną posługę, jaką pełni dla dobra Świętego Kościoła Bożego, i przekazać najlepsze życzenia od całego Kościoła.

Ojciec Święty polecił mi, abym przy tej uroczystej okazji, jaką jest jego wizyta w Fatimie, przekazał wam, co następuje. Jak wiadomo, przybył on do Fatimy, aby dokonać beatyfikacji dwojga *pastorinhos* (pastuszków). Pragnie jednak nadać swojej pielgrzymce także znaczenie nowego aktu wdzięczności wobec Matki Bożej za opiekę, jaką otaczała go w minionych latach pontyfikatu. Ta opieka – jak się wydaje – jest związana również z tak zwaną trzecią częścią „tajemnicy” fatimskiej.

⁹ Tekst wygłoszony na zakończenie Mszy św. beatyfikacyjnej fatimskich pastuszków Franciszka i Hiacynty w dniu 13 V 2000.

Tekst ten jest zapisem proroczej wizji, podobnym do prorocत्व biblijnych, które nie opisują szczegółowo przyszłych wydarzeń, ale syntetycznie i zwięźle ukazują na jednolitym tle fakty odległe od siebie w czasie, nie określając dokładnie ich kolejności ani długości trwania. Tak więc tekst ten nie może być odczytany inaczej, jak tylko w *kluczu symbolicznym*.

Wizja fatimska dotyczy przede wszystkim walki systemów ateistycznych przeciw Kościołowi i chrześcijanom oraz opisuje niezmierne cierpienia świadków wiary w stuleciu zamykającym drugie *millennium*. Jest to niekończąca się Droga Krzyżowa, której przewodniczą papieże dwudziestego wieku.

Według interpretacji samych *pastorinhos*, potwierdzonej też niedawno przez siostrę Łucję, „biskup odziany w biel”, który modli się za wszystkich wiernych, to Papież. Również on, krocząc z trudem ku krzyżowi pośród ciał zabitych męczenników (biskupów, kapłanów, zakonników, zakonnice i licznych wiernych świeckich), pada na ziemię jak martwy, ranny strzałami z broni palnej.

Po zamachu w dniu 13 maja 1981 r. Ojciec Święty jest bardzo mocno przekonany, że to „macierzyńska dłoń kierowała biegiem tej kuli”, dzięki czemu „papież w agonii” zdołał się zatrzymać na „progu śmierci” (Jan Paweł II, *Rozważanie skierowane z Polikliniki Gemelli do biskupów włoskich*, w: *Insegnamenti*, XVII/1, Città del Vaticano 1994, 1061). Przy okazji pobytu w Rzymie ówczesnego biskupa Leirii-Fatimy Papież postanowił przekazać mu kulę, która pozostała w papieskim samochodzie po zamachu, aby przechowywano ją w sanktuarium. Z inicjatywy biskupa została ona potem umieszczona w koronie wieńczącej statwę Matki Bożej Fatimskiej.

Wydarzenia roku 1989 doprowadziły później – w Związku Radzieckim i wielu krajach Europy Wschodniej – do upadku reżimu komunistycznego, który głosił ateizm. Również za to Ojciec Święty dziękuje z głębi serca Najświętszej Maryi Pannie. Jednakże w innych częściach świata nie ustały niestety ataki na Kościół i na chrześcijan, niosące z sobą brzemień cierpienia. Chociaż wydarzenia, do których odnosi się trzecia część „tajemnicy” fatimskiej, zdają się już należeć do przeszłości, wezwanie Maryi do pokuty i nawrócenia, wypowiedziane na początku dwudziestego wieku, pozostaje do dziś aktualne i pobudza do działania: „Pani orędzia zdawała się ze szczególną przenikliwością odczytywać «znaki czasu», znaki naszego czasu. (...) Nagłące wezwanie Maryi do pokuty nie jest niczym innym jak tylko przejawem Jej macierzyńskiej troski o los ludzkiej rodziny, potrzebującej nawrócenia i przebaczenia” (Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Chorego 1997 r.*, n. 1, w: *Insegnamenti*, XIX/2, Città del Vaticano, 1996, 561).

Aby umożliwić wiernym jak najlepsze przyswojenie sobie orędzia Matki Bożej Fatimskiej, Papież powierzył Kongregacji Nauki Wiary zadanie publikacji trzeciej części „tajemnicy” po uprzednim opracowaniu stosownego komentarza.

Bracia i siostry, dziękujmy Matce Bożej Fatimskiej za opiekę. Jej macierzyńskiemu wstawiennictwu powierzajmy Kościół Trzeciego Tysiąclecia.

Sub Tuum praesidium confugimus, Sancta Dei Genetrix! Intercede pro Ecclesia. Intercede pro Papa nostro Ioanne Paulo II. Amen.

Fatima, 13 maja 2000 r.

Komentarz teologiczny

Tak zwana trzecia „tajemnica” fatimska, której zapis po długim czasie zostaje tu w całości opublikowany na polecenie Ojca Świętego, była przedmiotem tak licznych spekulacji, że uważny czytelnik tego tekstu zapewne dozna rozczarowania lub uczucia głębokiego zdziwienia. Nie zostaje bowiem ujawniona żadna wielka tajemnica ani uchylona zasłona przyszłości. Widzimy Kościół męczenników minionego już stulecia ukazany w obrazie, który opisany jest trudno zrozumiałym językiem symbolicznym. Czy właśnie to Matka Chrystusa pragnęła przekazać chrześcijaństwu i ludzkości w epoce wielkich problemów i niepokojów? Czy ma to nam pomóc na początku nowego tysiąclecia? Czy też są to tylko projekcje wewnętrznego świata dzieci, wyrosłych w klimacie głębokiej pobożności, ale zarazem przerażonych kataklizmami, jakie zagrażały ich epoce? Jak powinniśmy rozumieć tę wizję, co o niej myśleć?

Objawienie publiczne i objawienie prywatne – ich miejsce w teologii

Zanim podejmiemy próbę interpretacji, której zasadniczy zarys można znaleźć w oświadczeniu, złożonym przez kardynała Sodano 13 maja br. na zakończenie liturgii eucharystycznej sprawowanej pod przewodnictwem Ojca Świętego w Fatimie, konieczne są pewne wstępne wyjaśnienia dotyczące sposobu, w jaki zgodnie z nauczaniem Kościoła należy rozumieć w kontekście życia wiary zjawiska takie jak objawienia fatimskie. Nauczanie Kościoła rozróżnia między „objawieniem publicznym” a „objawieniami prywatnymi”. Między tymi dwiema rzeczywistościami istnieje różnica nie tylko stopnia, ale także istoty. Określenie „objawienie publiczne” oznacza działanie objawiające Boga, skierowane do całej ludzkości, któremu nadano formę literacką w dwóch częściach Biblii w Starym i Nowym Testamencie. Nazywamy je „objawieniem”, ponieważ w nim Bóg stopniowo dał się poznać ludziom, do tego stopnia, że sam stał się człowiekiem, aby przyciągnąć do siebie i ze sobą zjednoczyć cały świat przez swego wcielonego Syna Jezusa Chrystusa. Nie jest to zatem przekaz czysto intelektualny, ale żywotny proces, w którym Bóg zbliża się do człowieka; naturalnie, w tym procesie pojawiają się także treści, które są przedmiotem zainteresowania rozumu i pomagają w rozumieniu tajemnicy Boga. Proces ten ogarnia całego człowieka, a więc